

Kontrolowanie ryzyka w zakładach bukmacherskich

Ryzyko to nieodłączna część gry w zakładach bukmacherskich. Nie da się go wyeliminować całkowicie, ale można ograniczać trzymając się kilku prostych zasad.

Szybki zysk w zakładach bukmacherskich przyciąga bardzo wielu. Tradycyjnie najwięcej zarabiają na tym sami bukmacherzy. **Zakłady bukmacherskie, same w sobie nie są bardziej ryzykowne niż inne popularne formy inwestowania. Zgubne jest jedynie to, jak do nich podchodzimy.**

Większość ludzi popycha do gry nadzieją szybkiego zysku. Kiedy zarabiamy po 5% rocznie na bezpiecznej lokacie, w bezpiecznym banku, perspektywa wygranej w wysokości 100% tylko za wytypowanie wyniku jakiegoś meczu jest kusząca, prawda?

Problemem zakładów (z perspektywy graczy) **są możliwości jakie dają.** Większość ludzi mając szansę na wygranie dużych pieniędzy przestaje postępować racjonalnie. Zwykle decyzje podejmowane są pochopnie (mecz zaczyna się już za kilkadziesiąt minut!) i przesyczone emocjami. Granie w zakładach, podobnie jak kibicowanie, ekscytuje ludzi na tyle, że czasami zaczyna to przypominać szamanizm. Pamiętacie tą ośmiornicę, która trafnie „wytypowała” kilka kolejnych meczów niemieckiej kadry na MŚ w RPA?

O to właśnie chodzi. Jakiś czas temu przeprowadzono eksperyment. Poproszono czołowych analityków z Wall Street o wytypowanie najlepiej rokujących akcji. Rywalizował z nimi szympan, który wybierał mandarynki z koszyka – sygnalizując w ten sposób zakup akcji konkretnej spółki. Uzyskał lepsze wyniki niż ów świetnie opłacani analitycy.

Czy to oznacza że zarządzanie naszymi finansami powinniśmy powierzyć małpom człekokształtnym? ;) A może w krótkim terminie większą rolę odgrywa przypadek i czynniki losowe? Wnioski powinieneś wyciągnąć sam.

My w Twojetypy.pl zawsze wychodziliśmy z założenia, że **zakłady bukmacherskie to nie sprint ale maraton.** Zamiast Usainem Boltem lepiej inspirować się Haile Gebrselassie. Jednorazowy zysk w wysokości kilkuset procent okupiony ryzykiem straty całości kapitału, choć bardzo przyjemny, zawsze będzie gorszy niż zyskanie **źródła stabilnych i regularnych dochodów.**

Czy tego chcemy czy nie, **zakłady bukmacherskie będą zawierały w sobie pewien element spekulacji.** Antycypujemy wpływ pewnych czynników na wynik danego zdarzenia. Czasem się to sprawdza, innym razem całość rozstrzyga się szczęśliwie w końcówce, czasami też wszystko bierze w łeb i tracimy pieniądze. Od tego nie da się uciec, sport zawsze pozostanie sportem. Nie ma jednak żadnego powodu, by tak jak w przypadku większości graczy, pojedyncze niepowodzenie czy niespodzianka oznaczała koniec całej gry.

Ryzyka nigdy nie da się ograniczyć całkowicie, bo to niemożliwe. **Można je jednak rozłożyć na kilkadziesiąt czy kilkaset zakładów**, wtedy na pewno nie podwoimy w jeden dzień swojego wkładu. Pewna jest też druga rzecz – strata całości lub dużej części kapitału, staje się także dużo mniej prawdopodobna. Mając taką gwarancję możemy zaangażować w grę większe kwoty, a z samych zakładów uczynić **inwestycję długoterminową.**

Zakład grany za 100, 1000 czy 10000 zł zawsze będzie tak samo ryzykowany. To co się zmienia, gdy kwota zakładu rośnie to nasze podejście. **Ryzyko poniesienia straty jest najważniejszym czynnikiem, który determinuje nasze zachowania.** Nie jest łatwo grać równowartością swoich miesięcznych zarobków, jeszcze trudniej pogodzić się ze stratą takiej sumy. Dlatego im wyższa kwota zakładu, tym bardziej bezpieczne zakłady staramy się grać.

Zakład grany za 1000zł po kursie 2,0 da nam 100% zysku. Daje nam też ryzyko straty 100% kapitału jeśli coś pójdzie nie tak. 20 zakładów w miesiącu granych po 500zł da nam 10000zł obrotu. Wiadomo, że wszystkich się raczej nie wygra, równie dobrze jak to, że wszystkich nie da się przegrać. Odpada nam więc ryzyko straty całości środków, przy dość przeciętnej stopie zwrotu na poziomie 10% - kwotowo zyskamy dokładnie tyle samo. Mamy jednak zabezpieczenie, nieuchronne porażki i niespodzianki nie oznaczają końca gry, bo jest mnóstwo szans, by je odrobić z nawiązką.

To bardzo prosty przykład, ale pokazuje ideę gry opartej na długoterminowym inwestowaniu. **Gra większej liczby zakładów mniejszymi stawkami eliminuje z zakładów czynnik hazardowy**, zastępując go, naszym zdaniem dużo ciekawszym, czynnikiem inwestycyjnym.

Taka gra jest jednak bardzo trudna z mentalnego punktu widzenia i wymaga od gracza sporej dyscypliny. Trzymanie się swojej strategii jest bardzo trudne, zwłaszcza w obecnych realiach, gdy sportowe media nieustannie kreują faworytów i mecze w których „nie powinno być niespodzianki”. Bukmacherzy codziennie dosłownie zasypują nas kolejnymi gorącymi ofertami i bonusami, byle tylko stawiać jak najwięcej i jak najszybciej.

Granica pomiędzy inwestorem bukmacherskim a hazardzistą jest bardzo cienka. To nie stan portfela, ale stan umysłu. Kluczem do osiągnięcia sukcesu jest granie swojej własnej gry. **Podstawowym założeniem jest granie małym procentem kapitału na pojedynczy zakład.** Cierpliwość i konsekwencja popłaca, jeśli nie jesteś pod presją osiągania natychmiastowych zysków, czas działa zawsze na twoją korzyść.

Złota reguła mówi o tym, że kwota pojedynczego zakładu nie powinna być większa niż 5% całości. W takim przypadku wyzerowanie stanu konta byłoby niezwykle trudnym procesem. Oczywiście **z bezpieczeństwem nie możemy też przesadzać i grać zbyt zachowawczo**, bo wtedy na zyski z gry musielibyśmy czekać latami. Dlatego **optymalna średnia stawka powinna oscylować pomiędzy 2% a 3% aktualnego budżetu.**

Taką strategię gry wprowadziliśmy w Twojetypy.pl. System jest w założeniach dość prosty, ale sprawdza się bardzo dobrze. Jak to wygląda w praktyce? Każde zdarzenie umieszczane na naszej stronie dostaje ocenę, która jest odzwierciedleniem ryzyka na jakie wystawia się gracz.

Skala ocen to od 1 do 5, przy czym wartości skrajne (1 dla najbardziej ryzykownych typów i 5 dla najlepszych) pojawiają się bardzo rzadko. Nasza ocena jest dla gracza stawką zakładu wyrażoną w procentach. Jeżeli dany typ dostaje ocenę 4, grasz go za 4% twojego kapitału, przy ocenie 3, stawiasz zakład za 3% swoich środków itd.

Biorąc pod uwagę ostatnie pół roku, średnia stawka wyliczona poprzez oceny wszystkich opublikowanych u nas zdarzeń wyniosła 3,06%.

Więcej informacji i inne artykuły opisujące podobną tematykę znajdziesz na stronie **Twojetypy.pl** - profesjonalne [typy bukmacherskie](#).

Autor: Twojetypy.pl

Przedruk ze strony: <http://twojetypy.pl/artykuly/jak-kontrolowa-ryzyko-13.html>

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](#)